

Gdzie wyląduje w nowym sezonie Marco Borriello i czy w ogóle znajdzie się dla niego jakieś nowe rozwiązanie? Według najnowszych doniesień mediów, graczem, który nie znalazł się w nowym projekcie Romy, zainteresowana może być aktywna na rynku Fiorentina.

W międzyczasie wygasły praktycznie do zera szanse na transfer gracza do Juventusu i Milanu. Rossoneri mają już środkowego napastnika, a jest nim Pazzini, którego wymienili na Cassano. Drogę do Juventusu zamyka z kolei dyrektor tego klubu, Marotta, który przed wczorajszym meczem mówił: "*Borriello? Jest graczem Romy, nie ma żadnych negocjacji*".

Na horyzoncie pozostaje też Genoa, choć tutaj wszystko zależy od ewentualnego odejścia Gilardino. Jeśli ten pozostanie w klubie, Preziosi nie będzie musiał sprowadzać innego napastnika. W międzyczasie legły też w gruzach hipotezy z Tottenhamem, gdzie Villas Boas potwierdził na konferencji prasowej, że klub nie szuka napastników. Zdaniem mediów zresztą, Borriello nie jest zainteresowany opuszczeniem Włoch.

Może więc Fiorentina...

Autor: abruzzo